

Sygnatura akt VIII Ga 226/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Anna Górnik

SR del. Rafał Lila (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. M.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 28 lutego 2017 roku, sygnatura akt X GC 988/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I. i III., w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000,40 zł (jednego tysiąca złotych czterdziestu groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2014 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 658,50 zł (sześciuset pięćdziesięciu ośmiu złotych pięćdziesięciu groszy) tytułem kosztów procesu;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie V. w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 22,46 zł (dwudziestu dwóch złotych czterdziestu sześciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 325,44 zł (trzystu dwudziestu pięciu złotych czterdziestu czterech groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. (...)SSO (...)SSO(...)

Sygn. akt VIII Ga 226/17

UZASADNIENIE

Powód C. M. wniósł pozew przeciwko Powiatowi (...) w P. domagając się zapłaty 3.976 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 roku oraz żądał zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 18 kwietnia 2009 r. na prowadzony przez niego parking strzeżony przywieziony został motocykl marki Y., który został usunięty z

ul. (...) w miejscowości D. z uwagi na zły stan techniczny i brak tablicy rejestracyjnej. Wyjaśnił, że wielokrotnie wzywał pozwaną do odbioru pojazdu i zapłaty za okres jego przechowywania. Powód wywodził, że postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy orzekł przepadek w/w pojazdu na rzecz pozwanego. Motocykl został odebrany przez (...) w dniu 6 marca 2014 roku, zapłata jednak za okres pozostawiania pojazdu na parkingu powoda nie nastąpiła. Powód wyjaśnił, że niniejszym pozwem domaga się zapłaty za przechowywanie pojazdu w okresie od dnia 26 maja 2013 roku do dnia 6 marca 2014 roku, według stawki 14 zł za dobę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że nie łączył go z powodem jakikolwiek stosunek prawny na przechowanie opisanego pozvem pojazdu, a od dnia 21 maja 2013 roku wykonywanie obowiązków związanych z usuwaniem pojazdów i prowadzeniem parkingu strzeżonego powierzył odrębnemu podmiotowi, tj. (...) S.A. w P., który usuwane pojazdy przejmuje. Pozwany wskazał, że nie mógł pojazdu od powoda odebrać, albowiem nie będąc jego właścicielem nie mógł nim rozporządzać i zarzucił, że nie zna okoliczności w jakich pojazd znalazł się na parkingu powoda. Niezależnie od powyższego zakwestionował dobową stawkę przechowania naliczoną przez powoda podnosząc, że jest wygórowana.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, w sprawie X GC 988/15, zasądził od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda C. M. kwotę 3.534 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2014 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Nadto zasądził od pozwanego rzecz powoda kwotę 513,06 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 9,99 zł, a od pozwanego pobrać 79,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd ustalił, że powód C. M. prowadzi parking strzeżony w P. przy ul. (...). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawierał on z K. Wojewódzką Policją w S. umowy przedmiotem, których było świadczenie usług usuwania i holowania oraz przeholowywania pojazdów zatrzymanych przez Policję z wyłączeniem przypadków określonych w art. 50a i 130a ustawy prawo o ruchu drogowym. Czynności te powód wykonywał na zlecenie Komendy Powiatowej w P.. Stawka za przechowanie pojazdu typu motocykl wynosiła 10 zł netto.

Powód nie posiadał umowy z Powiatem (...) na usuwanie pojazdów z dróg położonych na terenie Powiatu (...) w sytuacjach określonych w art. 130a ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W dniu 18 kwietnia 2009 roku funkcjonariusz Policji w związku z brakiem ważnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC), a nadto z uwagi na zły stan techniczny i brak tablicy rejestracyjnej polecił powodowi dokonanie odholowania pojazdu – motocykla marki Y. (...) o numerze nadwozia (...) z ul. (...) w D. na parking prowadzonym przez powoda. Powód zgodnie ze zleceniem odholował pojazd i odstawił go na prowadzony przez siebie parking. Opisany pojazd nie był jedynym pojazdem przechowywanym na parkingu powoda na podstawie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Pismami z dnia 26 sierpnia 2011 roku i z dnia 12 września 2012 roku powód poinformował Starostwo Powiatowe w P. o przechowywanych przez niego, a usuniętych na podstawie art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym, pojazdach w tym także o motocyklu marki Y. (...) o nr (...) i wezwał pozwanego do odbioru pojazdów oraz do uiszczenia opłaty za ich przechowywanie. Pozwany nie odpowiadał na wezwania.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 roku, wydanym po rozpoznaniu wniosku złożonego przez pozwanego, Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny orzekł przepadek na rzecz pozwanej – Powiatu (...) – pojazdu marki Y. (...) o nr (...)

W dniach 21 maja 2013 roku i 14 stycznia 2014 roku pozwany Powiat (...) zawarł umowę z Przedsiębiorstwem Użyteczności Publicznej (...) spółką akcyjną w P., przedmiotem której było świadczenie przez spółkę na rzecz pozwanego usług w zakresie usuwania pojazdów z dróg położonych na terenie Powiatu (...) w sytuacjach określonych w art. 130a ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. O fakcie zawarcia umowy poinformowane zostały jednostki,

które na podstawie ww. przepisu wydają dyspozycje o przemieszczeniu lub usunięciu pojazdów z drogi. Stawka za przechowanie pojazdu typu motocykl została ustalona na kwotę 6,15 zł netto za każdą rozpoczętą dobę.

W dniu 6 marca 2014 roku Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej (...) S.A. na zlecenie pozwanego odebrała pojazd od powoda.

Pismem z dnia 7 marca 2014 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 24.948 zł tytułem opłaty za przechowywanie motocykla marki Y. (...) o nr (...) w okresie od 18 kwietnia 2009 roku do 6 marca 2014 roku, tj. kwoty stanowiącej iloczyn dni przechowywania 1.782 i stawki 14 zł.

Pozwany odmówił zapłaty należności.

W odpowiedzi powód ponownie zwrócił się o wypłatę wynagrodzenia za przechowanie pojazdu marki Y. (...). Pozwany jednak należności nie uiściła.

Pismem z dnia 15 maja 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.900 zł tytułem wynagrodzenia za przechowanie pojazdu w okresie od dnia 25 marca 2013 roku do dnia 6 marca 2014 roku, tj. za okres 285 dni. Wysokość wynagrodzenia ustalona została przy uwzględnieniu stawki w kwocie 14 zł za dobę. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Stawka przechowania pojazdu typu motocykl w konkurencyjnej firmie wynosiła 8 zł za dobę.

Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że średnia dobowo stawka za parkowanie motocykla na parkingu strzeżonym wynosi 12,40 zł za dobę. Koszt przechowania motocykla na parkingu strzeżonym, przez okres 285 dni przy uwzględnieniu średniej stawki winien zamknąć się kwotą 3.534 zł.

Sąd Rejonowy prezentując motywy rozstrzygnięcia wyjaśnił, że stan faktyczny sprawy w zasadzie pozostawał niesporny. Pozwana nie kwestionowała bowiem, że opisany w pozwie pojazd został usunięty z drogi publicznej na podstawie art. 130a ustawy prawo o ruchu drogowym i w okresie od dnia 18 kwietnia 2009 roku do dnia 6 marca 2014 roku przebywał na parkingu prowadzonym przez powoda. Strony postępowania pozostały także zgodne co do braku pomiędzy nimi umowy na świadczenie usług związanych z usuwaniem pojazdów w trybie przewidzianym w art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu obowiązującym na dzień przekazania przez funkcjonariusza Policji pojazdu, jak i obecnie, w czym pozwany przede wszystkim upatrywał bezzasadności roszczeń skierowanych przeciwko niemu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 130a ust. 5e ustawy Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu obowiązującym na dzień przekazania powodowi pojazdu (18 kwietnia 2009 roku), wyznaczenie jednostki usuwającej pojazd oraz prowadzącej parking strzeżony, na którym umieszcza się usunięty pojazd, następowało poprzez wybór najkorzystniejszej oferty z uwzględnieniem warunków określonych w ust. 5b i 5d. Wyznaczenie następowało na czas określony, nie dłuższy niż 3 lata. Starosta mógł przy tym wyznaczyć więcej niż jedną jednostkę. Zgodnie z obecnie obowiązującym i regulującym kwestie związane z powierzeniem realizacji zadań związanych z usuwaniem pojazdów art. 130a ust. 5f ustawy usuwanie pojazdów oraz prowadzenie parkingu strzeżonego dla pojazdów usuniętych w przypadkach, o których mowa w ust. 1-2, należy do zadań własnych powiatu. Starosta realizuje te zadania przy pomocy powiatowych jednostek organizacyjnych lub powierza ich wykonywanie zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych.

Z powyższego Sąd I instancji wywiódł, że umieszczenie pojazdów w trybie przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym nie może następować na jakikolwiek parking, lecz jedynie na parking prowadzony przez podmiot do tego zadania wyłoniony zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych na podstawie zawartej umowy. Stosunek taki kwalifikować należy jako stosunek administracyjnoprawny. Do nawiązania stosunku administracyjnego pomiędzy Skarbem Państwa a podmiotem prowadzącym parking strzeżony może dojść tylko wówczas, gdy parking ten spełnił określone kryteria i w związku z tym podmiot go prowadzący został wyznaczony (wybrany) do wykonywania dozoru nad umieszczanymi na tym parkingu pojazdami, co oznacza że skutecznym żądaniem ustalenia i przyznania w trybie

administracyjnym wynagrodzenia za dozór może wystąpić tylko podmiot prowadzący parking wyznaczony przez starostę zgodnie z przepisami ustawy prawo zamówień publicznych. Ustalanie wynagrodzenia za przechowywanie pojazdów, które przeszły na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 130a ust. 10 ustawy prawo o ruchu drogowym, następuje w drodze administracyjnej, a do wynagrodzenia za dozór pojazdu stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.).

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko, że dla uznania istnienia stosunku administracyjnego łączącego przedsiębiorcę prowadzącego parking strzeżony z organami administracji publicznej, opierającego się na założeniu, że przedsiębiorca otrzyma wynagrodzenie i zwrot kosztów za wykonywanie nań obowiązków, muszą być spełnione dwie przesłanki: nawiązanie takiego stosunku, poprzez władcze działania organów władzy publicznej polegające na usunięciu z drogi pojazdu w trybie przepisów art. 130a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym i umieszczenie go na parkingu wyznaczonym do tego celu przez właściwego starostę. Sama dyspozycja usunięcia pojazdu, wydawana przez Policję, nie może być źródłem powstania tego szczególnego stosunku administracyjnoprawnego, dokumentując jedynie fakt i okoliczności usunięcia pojazdu z drogi, w tym podmiot, który dokonał usunięcia oraz miejsce, gdzie odholowany został pojazd. Przyjmując pojazdy na parking podmiot niewyznaczony przez starostę do realizacji zadań związanych z usuwaniem z drogi pojazdów, czyni to nie w ramach wykonywania obowiązków wynikających z obowiązujących przepisów prawa administracyjnego, ale na zasadzie prowadzenia "zwykłego" parkingu. Argumentację swoją Sąd Rejonowy uzupełnił o stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2007 r. (sygn. akt III CZP 47/07), m.in. konkretyzujące rodzaj stosunku prawnego, który powstaje pomiędzy starostą, a osobą która pojazd – pomimo braku umowy - przechowywała. Wynika z niego, że Skarbu Państwa, na który przeszła własność pojazdu usuniętego z drogi w przypadkach określonych w art. 130a ust. 1 pkt 1 i 2 u.PrDrog, nie łączy z osobami prowadzącymi parking umowa przechowania, a więc stosunek zobowiązaniowy w rozumieniu prawa cywilnego, ale jest to typowy stosunek administracyjny powstały na skutek władczych działań organów administracyjnych. Stąd wnioskować należało a contrario, że w sytuacji, gdy dyspozycję usunięcia pojazdu wykonał podmiot niezobowiązany do tego - w powyższym rozumieniu - przez starostę, to w takim układzie nie doszło do powstania stosunku administracyjnego. Konsekwencją tego jest możliwość ubiegania się przez podmiot, który dokonał faktycznie usunięcia i przechowania pojazdu, zapłaty należności w trybie powództwa cywilnoprawnego, a nie na drodze administracyjnoprawnej.

W konsekwencji powyższego Sąd doszedł do wniosku, że pomiędzy stronami postępowania nawiązany został stosunek zobowiązaniowy odpowiadający umowie przechowania uregulowanej w art. art. 835 k.c.

Dostrzegając, że umowa przechowania jest umową realną Sąd wywiódł, że do jej zawarcia, oprócz zgodnych oświadczeń woli stron, konieczne jest wydanie rzeczy ruchomej przechowawcy. Poprzez wydanie rzeczy następuje jednocześnie indywidualizacja przedmiotu umowy przechowania.

Powód usunął pojazd i odstawił go na prowadzony przez siebie parking strzeżony na podstawie dokumentu - protokołu zlecenia usunięcia pojazdu. Umieszczenie pojazdu na parkingu należącym do niego nastąpiło na skutek działania jednostki upoważnionej ustawą (ust. 4.), tj. właściwej jednostki Policji, przy pomocy której pozwany realizuje obciążające go obowiązki związane z usuwaniem określonych pojazdów z terenów przez niego zarządzanych.

Mając więc na uwadze, że powód otrzymał dyspozycję usunięcia i przewiezienia motocykla od upoważnionego ustawą do tego rodzaju czynności funkcjonariusza Policji reprezentującego w tym zakresie pozwaną, w zamiarze oddania pojazdu powodowi na przechowanie, Sąd doszedł do wniosku, że wystąpiły niezbędne przesłanki do uznania skutecznego nawiązania stosunku prawnego – umowy przechowania, która to trwała od dnia przyjęcia pojazdu (18 kwietnia 2009 roku) do dnia jego odbioru (6 marca 2014 roku).

Wobec braku jakichkolwiek zarzutów w przedmiocie prawidłowości wykonania przez powoda usługi polegającej na przechowaniu pojazdu i odebraniu auta przez podmiot upoważniony przez pozwaną (w dniu 6 marca 2014 roku), umowę - zdaniem Sądu Rejonowego - należało uznać za wykonaną, co zaktualizowało obowiązek zapłaty wynagrodzenia za przechowanie.

Niezależnie od powyższego Sąd wywodził, że nawet gdyby uznać, że funkcjonariusz Policji, wydając powodowi dyspozycję usunięcia pojazdu, nie działał jako reprezentant pozwanego powiatu, to obowiązek zapłaty wynagrodzenia również by się zaktualizował, przy czym o jego zasadności należałoby rozstrzygać w oparciu o treść art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c., tj. z uwagi na bezumowne korzystanie z terenu stanowiącego własność pozwanego.

Na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za zaistnieniem przesłanek pozwalających na obciążenie pozwanej opłatą za bezumowne korzystanie z miejsca postojowego na parkingu prowadzonym przez powoda.

Przechowywanie pojazdu na terenie powoda w okresie 26 maja 2013 – 6 marca 2014 roku nie było sporne. Pozwany nie kwestionował także, że pojazd ten został usunięty z drogi publicznej na podstawie art. 130a ustawy prawo o ruchu drogowym, w ramach jego zadań własnych oraz, że na mocy postanowienia z dnia z dnia 16 grudnia 2013 roku, na rzecz pozwanego – Powiatu (...) – orzeczono przepadek tego pojazdu.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy niewątpliwie wskazują, że pozwany powiat pozostawał w złej wierze. Pozwany nie tylko – w wyniku wielokrotnych pism powoda - miał świadomość gdzie pojazd się znajduje, ale przede wszystkim zdawał sobie sprawę, że podmiot, który go usunął z drogi publicznej, a następnie go przechowywał nie miał zawartej z pozwanym umowy na tego rodzaju usługi. Brak reakcji na wezwania kierowane przez powoda o uiszczenie wynagrodzenia i odebranie pojazdu przesądziły o uznaniu istnienia złej wiary pozwanego, aktualizującej jego obowiązek zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z miejsca parkingowego. Bez znaczenia w tym zakresie pozostał zarówno fakt, że pozwany wyłonił inny podmiot odpowiedzialny za realizację tych zadań, skoro dopiero blisko rok później od tego dnia (21 maja 2013 roku) pojazd ten tej firmie został przekazany, tj. w dniu 6 marca 2014 roku. Nie znalazły także uzasadnienia twierdzenia pozwanego, jakoby z uwagi na brak postanowienia o orzeczeniu przepadku pojazdu nie mógł wydać skutecznej dyspozycji o zmianie miejsca przechowania. Skoro bowiem powiat w ramach zadań własnych sprawuje pieczę nad bezpieczeństwem dróg publicznych i ma uprawnienie do nakazania – za pośrednictwem uprawnionych do tego jednostek - usunięcia pojazdu w wypadkach w ustawie przewidzianych do miejsca przez niego wyznaczonego, to oczywistym jest, że w przypadku odholowania pojazdu do miejsca do tego nieprzeznaczonego, kompetencje swoje w tym zakresie w dalszym ciągu zachowuje, co oznacza, że nie tylko może, ale przede wszystkim powinien wydać odpowiednią dyspozycję o zmianie miejsca jego położenia. Tym bardziej, że tego typu czynności – tj. oddanie pod dozór – nie stanowi rozporządzenia rzeczą w rozumieniu uprawnień przysługujących właścicielowi, a stanowi w tym wypadku jedynie czynność techniczną, która ma zapewnić po pierwsze bezpieczeństwo na drodze, z której pojazd został usunięty, a po drugie możliwość przechowywania pojazdu w stanie niepogorszonym.

Sąd doszedł do wniosku, że pozwany pozostawał w złej wierze od dnia w którym dowiedział się, że pojazd usunięty na podstawie art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym znajduje się na posesji powoda, tj. najpóźniej od dnia 28 sierpnia 2011 roku (pismo powoda). W związku z tym pozwany zobowiązany jest do zapłaty powodowi wynagrodzenia zarówno w oparciu o art. 835 k.c., jak i art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności pozwanego za wynagrodzenie należne powodowi w oparciu o art. 835 k.c., jak i art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. pozostał, fakt, że powód świadczył usługi związane z usuwaniem i przechowywaniem pojazdów na podstawie umów zawartych z Komendą Wojewódzką Policji w S., albowiem jak wskazuje treść tych umów, zadania powierzone w tym zakresie nie dotyczyły sytuacji wynikających z art. 130a ustawy prawo o ruchu drogowym, podczas gdy w niniejszej sytuacji pojazd ten niespornie usunięty został na podstawie tego przepisu.

Sąd wyjaśnił, że przyjął wnioski opinii biegłego w zakresie uzasadnionych kosztów przechowania pojazdu. Biegły wskazał, że w latach 2013 – 2014 średnia dobową stawka za parkowanie motocykla na parkingu strzeżonym wynosiła 12,40 zł/doba na terenie S., zaś całkowity koszt przechowania motocykla na parkingu strzeżonym przez okres 285 dni, przy uwzględnieniu ww. średniej stawki winien zamknąć się kwotą 3.534 zł. Parking prowadzony przez powoda odpowiadał warunkom parkingu o jakim mowa w art. 130a ust.5c ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o

ruchu drogowym. Sąd zaakceptował wyjaśnienia biegłego, że na potrzeby realizacji tezy dowodowej uzasadnione było uwzględnienie cen obowiązujących na terenie S., albowiem w P. istnieją jedynie 2 strzeżone parkingi, których stawka za dobę postoj u pojazdu typu motocykl wynosiła 12 zł.

Przedłożona przez biegłego opinia, uzupełniona wyjaśnieniami, nie budziła zastrzeżeń co sposobu jej sporządzenia i treści sformułowanych w niej wniosków, a tym samym mogła stanowić podstawę ustaleń w sprawie.

W rezultacie Sąd Rejonowy za biegłym sądownym przyjął, że uzasadniona rynkowymi stawkami wysokość wynagrodzenia za przechowywanie pojazdu w okresie od dnia 26 maja 2013 roku do dnia 6 marca 2014 roku (285 dób) winna zamknąć się kwotą 3.534 zł i taką też kwotę zasądził, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych orzeczono na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte na treści art. 98 § 1 k.p.c. Biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu oraz kwotę zasadzoną Sąd ustalił, że powód wygrał postępowanie w 88,88 %, zaś pozwany w 11,12 % i w takich proporcjach strony mają prawo żądania zwrotu poniesionych przez siebie kosztów. Na koszty powoda złożyły się: kwota 100 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona w oparciu o przepis § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Z sumy powyższych kwot 88,88 % to 637,27 zł. Z kolei na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się kwota 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona w oparciu o przepis § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 500 zł tytułem zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, która została w całości wykorzystana. Z sumy powyższych kwot 11,12% stanowi 124,21 zł. Po skompensowaniu ww. kwot należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda różnicę, tj. 513,06 zł.

W punkcie IV i V wyroku w sposób analogiczny do wyżej zaprezentowanego rozstrzygnięto o obowiązku poniesienia nieuiszczonych kosztów sądowych, w postaci części wynagrodzenia biegłego, która nie została pokryta z zaliczki, w ogólnej wysokości 89,85 zł

Apelację od wyroku wywiodła pozwana, która zaskarżyła go w części uwzględniającej żądanie pozwu (pkt I), w części dotyczącej rozliczenia kosztów postępowania (pkt III) oraz w przedmiocie obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pkt V). Domagała się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie wnosila o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 835 k.c. przez jego błędną wykładnię, objawiającą się w niewłaściwym przyjęciu przez Sąd I instancji, że między powodem a pozwanym został nawiązany stosunek cywilnoprawny w postaci umowy przechowania, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu na kanwie ustalonego stanu faktycznego w sprawie każe przyjąć, iż stosunek taki nie został nawiązany wobec braku złożenia przez pozwanego oświadczenia woli w tym przedmiocie, w tym również w sposób dorozumiany;

2) art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez jego błędną wykładnię objawiającą się w przyjęciu, że to pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z terenu należącego do powoda, w związku z przechowywaniem tam pojazdu Y. (...), podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu każe przyjąć wniosek odmienny, z uwagi na okoliczność, że pozwany nigdy nie był posiadaczem samoistnym, ani zależnym

rzeczono pojazdu oraz że zobowiązany na tej podstawie nie jest Powiat (...), a co najwyżej Komenda Wojewódzka Policji w S., z którą pozwany miał zawarte umowy od dnia 25 marca 2009 r.;

3) art. 130a ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym przez błędną jego wykładnię skutkującą nieprawidłowym przyjęciem, że otrzymanie przez powoda dyspozycji pochodzącej od funkcjonariusza Policji w dniu 18 kwietnia 2009 r. stanowi przykład złożenia oświadczenia woli przez pozwanego i w konsekwencji błędne uznanie, że funkcjonariusz ten był umocowany, z mocy ustawy, do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego, które skutkowało nawiązaniem między stronami stosunku cywilnoprawnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu każe przyjąć, że przepis ten nie upoważnia do składania wiążących oświadczeń woli na gruncie prawa cywilnego, a stanowi jedynie element konieczny do nawiązania stosunku administracyjnego, który powstaje między organem administracji publicznej a przedsiębiorcą prowadzącym parking strzeżony, a który w przedmiotowej sprawie nie istniał między stronami;

4) art. 130a ust. 5 f ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez błędną jego wykładnię skutkującą niewłaściwym przyjęciem, że pozwany jest podmiotem zobowiązany do wypłaty powodowi wynagrodzenia już tylko na podstawie ciążącego na pozwanym obowiązku usuwania z dróg publicznych pojazdów określonych w art. 130a ust. 1 i 2 ww. ustawy nawet w sytuacji braku łączącego strony stosunku administracyjnoprawnego w momencie wydania przez jednostkę Policji dyspozycji usunięcia pojazdu z drogi, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu każe przyjąć, że pozwany na podstawie wyżej wymienionej normy prawnej nie ma takiego obowiązku albowiem przywołana regulacja dotyczy jedynie sfery publicznoprawnej i określa li tylko sposób w jaki powiat realizuje zadania własne oraz posiadane przez niego kompetencje i ich zakres;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady sędziowskiej swobody oceny dowodów, a dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, skutkującej błędnym przyjęciem, że pozwany nie kwestionował, że sporny pojazd został usunięty z drogi publicznej na podstawie art. 130a ust. 5 f ustawy Prawo o ruchu drogowym w ramach jego zadań własnych, w sytuacji gdy pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut nieistnienia roszczenia uzasadniając go m.in. stwierdzeniem, że powód nie był podmiotem, któremu pozwany zgodnie z art. 130a ust. 5f ustawy Prawo o ruchu drogowym powierzył wykonywanie obowiązków w zakresie usuwania i przechowywania pojazdów z dróg położonych na terenie Powiatu (...) w sytuacjach określonych w art. 130a ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut nieważności postępowania przez naruszenie prawa do obrony pozwanego, przejawiające się w dokonaniu przez Sąd I instancji innej kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego aniżeli wskazywana przez powoda w pozwie i dalszych pismach procesowych norma art. 130a ust. 5 f ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, a dokonanie kwalifikacji prawnej w oparciu o treść art. 835 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. – bez uprzedzenia stron o możliwości takiej zmiany i umożliwienia wypowiedzenia się oraz zajęcia stanowiska.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Naprowadzona w uzasadnieniu argumentacja stanowiła afirmację rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego z nawiązaniem do poszczególnych zarzutów środka zaskarżenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona w części.

Z uwagi na sformułowany zarzut nieważności postępowania z uwagi na oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na niewynikającej z przytoczeń pozwu podstawie prawnej, o której przyjęciu Sąd Rejonowy nie uprzedził stron zasadnym jest poświęcenie tej kwestii uwagi w pierwszej kolejności.

W powyższym zakresie wyjaśnić należy, że już z uzasadnienia pozwu wynika, że podstawą żądania było przechowywanie na parkingu strzeżonym powoda motocykla Y (...) o nr nadwozia (...), usuniętego z drogi publicznej

ze względu na brak ważnego ubezpieczenia OC i zły stan techniczny oraz brak tablicy rejestracyjnej. Wskazywane przez powoda przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym zostały przytoczone w celu wykazania obowiązku pozwanej usuwania tego typu pojazdów i przechowywania ich na parkingu strzeżonym w ramach jej zadań własnych z uwagi na dyspozycje odpowiedniego organu. Natomiast nie oznaczono tych przepisów jako rodzących obowiązek zapłaty wynagrodzenia żądanego przez powoda za przechowywanie ww. rzeczy. Powód argumentując na rzecz swojego stanowiska wprost wskazywał na przechowywanie motocykla na prowadzonym parkingu strzeżonym i wynikający stąd obowiązek pozwanej zapłaty wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy trafnie zatem przyjął, że żądanie pozwu należy ocenić na gruncie regulacji Kodeksu cywilnego dotyczącej właśnie umowy przechowania. Stąd nie wymagało uprzedzenia pozwanej o możliwości rozstrzygnięcia sprawy na innej podstawie prawnej aniżeli zakreślona twierdzeniami pozwu, bo do żadnej zmiany w tym zakresie nie doszło.

Tym samym powyższy zarzut nie mógł się ostać w przedmiotowej sprawie.

Wobec tego, że wskazana przez Sąd I instancji podstawa prawna rozstrzygnięcia, tj. art. 835 k.c. stanowiła właściwą płaszczyznę oceny żądania dalsze kwestie podnoszone w zakresie jego materialnoprawnej podstawy utraciły znaczenie i nie wymagają dalszego omawiania.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, wyczerpując w tym zakresie wnioski stron oraz zastosował, o czym była mowa powyżej, właściwe przepisy prawa materialnego dotyczące umowy przechowania.

Sąd Okręgowy odmiennie jednak ocenił okoliczności faktyczne wynikające z zaoferowanego materiału dowodowego. W szczególności uznał, że nie można przyjąć aby doszło do nawiązania stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami na podstawie dyspozycji Policji o usunięciu z drogi publicznej pojazdu Y. na parking strzeżony prowadzony przez powoda. W szczególności Sąd Okręgowy nie podziela zapatrywania Sądu I instancji, że usuwanie pojazdów z drogi stanowi kompetencję powiatu, który realizuje to zadanie za pośrednictwem podmiotów wymienionych w art. 130 a ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Jest odwrotnie, to podmioty wymienione w tym przepisie posiadają przewidziane ustawą uprawnienie i realizują je w sposób samodzielny. Powiat w ramach realizacji tzw. zadań własnych ma od strony technicznej zabezpieczyć możliwość faktycznego wykonania dyspozycji policjanta, strażnika gminy (miasta) lub osoby dowodzącej akcją ratowniczą. Osoby uprawnione do wydania dyspozycji w żaden sposób nie reprezentują zatem powiatu.

Znajdująca zastosowanie w sprawie ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym przewiduje w art. 130a ust. 4, że dyspozycję przemieszczenia lub usunięcia pojazdu z drogi wydają osoby enumeratywnie wyliczone w tym przepisie. Wykonanie dyspozycji usunięcia pojazdu stanowi zadanie własne powiatu (art. 130a ust. 5 f ustawy jw.), który realizuje je przy pomocy powiatowych jednostek organizacyjnych lub powierza ich wykonanie zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych. Omawiana kwestia, w dacie zadysponowania pojazdem przez Policję (18 kwietnia 2009) była regulowana art. 130a ust. 5b i 5d, które przewidywały, że starosta wyznaczając jednostkę do usuwania pojazdów i prowadzenia parkingów kieruje się przesłankami rzetelności oraz zapewnienia najwyższej jakości świadczonych usług, a w szczególności bierze pod uwagę m.in. proponowaną cenę. Wyznaczenie ww. jednostek następowało przez wybór najkorzystniejszej oferty (art. 130a ust. 5e ww. ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie zadysponowania pojazdem Y. przez Policję).

Niesporne jest, że powód nie posiadał ani statusu jednostki, której powierzono wykonywanie opisanych zadań zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych ani wskutek wyznaczenia według procedury przewidzianej ww. ustawą i obowiązującej w roku 2009.

Materiał dowodowy sprawy nie dostarcza podstaw do zidentyfikowania prawnego obowiązku powoda podjęcia czynności polegających na usunięciu pojazdu Y. z drogi publicznej i przewiezieniu go na swój parking strzeżony ze skutkiem w postaci realizacji własnego zadania powiatu o jakim stanowią przepisy cytowanej ustawy. Powstaje zatem

kwestia, na jakiej podstawie powód zastosował się do polecenia policjanta i przyjął pojazd na swój parking strzeżony. Zgromadzone dowody nie pozwalają na zidentyfikowanie obowiązku prawnego powoda w tym zakresie.

Podjęcie działań technicznych, stanowiących realizację dyspozycji uprawnionej osoby o usunięciu pojazdu z drogi publicznej i przewiezieniu go na parking strzeżony, spoczywa na powiecie, o ile będzie on adresatem informacji o wydaniu takiej dyspozycji. Dowody zgromadzone w sprawie nie dają podstaw do przyjęcia, aby powiat był adresatem polecenia wydanego przez uprawnioną osobę usunięcia pojazdu Y. z drogi publicznej.

Brak jest jednocześnie podstaw do ustalenia, że uprawniony do wydania dyspozycji o usunięciu pojazdu zwracał się do powiatu o jej realizację. Przy czym nie było żadnych przeszkód, aby stosowne zawiadomienie zostało skierowane przez wydającego dyspozycję do powiatu po 18 kwietnia 2009 r.

Obowiązujące przepisy nie nakładały na pozwanego obowiązku podejmowania postulowanych przez powoda działań wyłącznie wskutek wysyłanych przez niego wezwań. Taką podstawę stanowiłaby natomiast decyzja dysponenta pojazdu (Policji) o zabranii z parkingu powoda pojazdu Y. wobec konieczności jego zabezpieczenia stosownie do wymogów ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Dostrzec należy, że pozwany do daty (16 grudnia 2013 r.) wydania orzeczenia w przedmiocie przypadku na jego rzecz spornego motocykla nie dysponował żadnym tytułem prawnym do dysponowania nim. W tej sytuacji nie można mu przypisać odpowiedzialności za koszty przechowywania tego pojazdu przez powoda w okresie poprzedzającym tą datę.

Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego nie można przyjąć, że zastąpienie pozwanego przez powoda w wykonaniu jego obowiązku ustawowym wynika z dyspozycji policjanta. Polecenie wydane przez tą osobę w żaden sposób nie mogły wpływać na identyfikację podmiotu zobowiązanego do technicznej realizacji dyspozycji usunięcia pojazdu. Nie można przyjąć, że w jakimkolwiek zakresie wydający dyspozycję usunięcia pojazdu reprezentował powiat. Policjant zobowiązany był zawiadomić o dyspozycji zabrania pojazdu powiat lub wyznaczoną przez niego jednostkę, aby przeprowadziły od strony technicznej i organizacyjnej proces usunięcia motocykla. Policjant nie był natomiast uprawniony do swobodnego wyłonienia innego podmiotu (w tym powoda) i powierzenia mu tych czynności z pominięciem powiatu.

Należy również mieć w polu widzenia, że w protokole przekazania pojazdu z dnia 18 kwietnia 2009 r. (k. 9 akt) wskazano, że pozostaje on do dyspozycji KP M.. Żaden z naprowadzonych dowodów, jak już o tym wspomniano, nie wskazuje, aby wydający dyspozycję zawiadomił powiat o pozostawieniu pojazdu podlegającego zabezpieczeniu zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym na parkingu powoda i wskazał na konieczność jego przemieszczenia na parking wyznaczony przez pozwanego.

Brak przy tym dowodu na to, żeby powód żądał od dysponenta pojazdu (Policji) jego zabrania z parkingu lub wystąpienia przez niego do powiatu o przejęcie pojazdu.

Nie należy również pomijać, że pozwany podlega przepisom ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny wydatków publicznych. Z przywoływanych na wstępie przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym wynika, że wyznaczenie jednostek zobowiązanych do usuwania pojazdów i prowadzenia parkingów strzeżonych dla tych pojazdów odbywać się powinno w ramach postępowania o zamówieniach publicznych, a wcześniej przy kierowaniu się zasadami rzetelności, w tym przy uwzględnieniu proponowanej ceny.

W tym kontekście nie można było oczekiwać, że pozwany nie dysponując tytułem prawnym do motocykla Y. poniesienie koszty jego przechowywania na parkingu strzeżonym powoda, który nie posiadał statusu ani jednostki wyłonionej w postępowaniu o zamówieniach publicznych ani podmiotu wyłonionego przez wybór najkorzystniejszej oferty, dokonany w oparciu przesłankę rzetelności, zapewnienia najwyższej jakości usług, z uwzględnieniem konieczności zachowania warunków konkurencji i proponowanej ceny usługi.

Odpowiedzialność pozwanego za koszty przechowania motocykla uległa zmianie z chwilą orzeczenia jego przepadku na jego rzecz (16 grudnia 2013 r.) Wówczas bowiem pozwany legitymował się prawem do dysponowania tym pojazdem i posiadał świadomość (z lektury szeregu pism kierowanych do starostwa przez powoda), że znajduje się on na parkingu strzeżonym powoda, który żąda jego zabrania i zapłaty wynagrodzenia za jego przechowywanie. Skoro w tych okolicznościach powiat pozostawał bierny i pojazdu nie odebrał, a jednocześnie nie wykazał, aby istniały ku temu obiektywne przeszkody, to należało uznać, że doszło do zawarcia umowy przechowania w sposób dorozumiany (per facta concludentia). Stosownie do treści art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w umowie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej.

Pozwany znał miejsce sprawowania pieczy przez powoda nad pojazdem i wiedział, że z tego tytułu przechowawca oczekuje wynagrodzenia. W związku z tym przyjąć należało, że nie odbierając pojazdu powiat zaakceptował fakt dalszego sprawowania przez powoda pieczy nad motocyklem za odpowiednim wynagrodzeniem. Stąd przyjąć należało, że pozwana zobowiązana jest zapłacić wynagrodzenie za przechowanie pojazdu Y. począwszy od 12 grudnia 2013 r. (data orzeczenie o przepadku pojazdu na rzecz powiatu) do dnia jego odebrania z parkingu powoda, tj. 6 marca 2014 r. Wysokość wynagrodzenia należało ustalić, jak to uczynił Sąd Rejonowy, w wysokości stawki dobowej ustalonej przez biegłego sądowego w wysokości 12,40 zł uznając, że stanowi ono wynagrodzenie w danych stosunkach przyjęte (art. 836 k.c.).

Reasumując pozwany zobowiązany jest uiścić wynagrodzenie za przechowywanie pojazdu na parkingu strzeżonym powoda przez okres 81 dni (od 16 grudnia 2013 r. do 6 marca 2014 r.). Wysokość wynagrodzenia stanowi zatem iloczyn wartości 81 dni x 12,40 zł.

Powyższe prowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie żądania głównego pozwu.

W konsekwencji wystąpiła także konieczność rozstrzygnięcia reformatoryjnego w zakresie kosztów procesu poniesionych przez strony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Powoda należało uznać za wygrywającego spór w 25%, a pozwaną za wygrywającą go w 75% i w takim też stosunku rozdzielić koszty. Suma kosztów poniesionych przez powoda wyrażała się kwotą 717 zł, a zatem uwzględniając stopień w jakim utrzymał się ze swoim żądaniem (25%) należy mu się zwrot 179,25 zł. Natomiast koszty pozwanego stanowiła kwota 1.117 zł, co przy uwzględnieniu wygrania przez niego sporu w 75% oznacza, konieczność przyznania mu tytułem zwrotu kosztów procesu 837,75 zł. Po skompensowaniu należności stron z powyższego tytułu powód pozostaje zobowiązany do zapłaty a rzecz pozwanej 658,50 zł. Przy zastosowaniu powyższej proporcji należało obciążyć pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Podstawę prawną powyższych rozstrzygnięć stanowił przepis art. 100 k.p.c.

Zmiany zaskarżonego wyroku nastąpiła na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c., natomiast oddalenie apelacji w części oparte jest na regulacji art. 385 k.p.c.

Wobec tego, że skarżąca wygrała w 72% postępowanie apelacyjne, a powód ostał się ze swoim stanowiskiem w 28%, w takim też stosunku należało rozliczyć koszty tego postępowania. Na koszty poniesione przez pozwaną składała się opłata od apelacji 177 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 450 zł. Stąd należne jej koszty wyniosły 72% sumy powyższych należności. Powód zaś poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 450, a zatem przysługuje mu zwrot 28% z tej należności. Po wzajemnym skompensowaniu tak wyliczonych kwot należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej 325,44 zł. Wysokość należnego pełnomocnikom stron wynagrodzenia ustalono na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz analogicznego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR del. (...) SSO (...)SSO (...)